

Sygn. akt: I C 697/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-----------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Wojciech Waclaw |
| Protokolant: | p.o. sekr. sąd. Paulina Pawłowska |

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy ze skargi (...) Company SE w R. (Łotwa

o wznowienie postępowania w sprawie I C(...)

z powództwa A. J. (1)

przeciwko (...) Company SE w R. (Łotwa)

o zapłatę

I w uwzględnieniu skargi pozwanego uchyla wyrok S. O.w O. z dnia 31 sierpnia 2016 r. wydany w sprawie I C (...)w całości;

II zasądza od pozwanego (...) Company SE w R. (Łotwa) na rzecz powoda A. J. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 52.000 (pięćdziesiąt dwa tysiące) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 17 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

III oddala powództwo w pozostałej części,

IV zasądza od pozwanego (...) Company SE w R. (Łotwa) na rzecz powoda A. J. (1) kwotę 3.926 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V nakazuje ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa (S. O.wO.) tytułem pokrycia poniesionych tymczasowo przez S. P.wydatków na wynagrodzenie biegłego:

- od powoda A. J. (1) - kwotę 62,22 zł,

- od pozwanego (...) Company SE w R. (Łotwa) - kwotę 120,78 zł.

Sygn. akt I C 697/16

UZASADNIENIE

W dniu 28 listopada 2016 roku B. (...) (dawniej: (...) Company SE) z siedzibą w R., (Republice Łotewskiej), wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w

Olsztynie w dniu 31 sierpnia 2016 roku w sprawie o sygn. I C (...)z powództwa A. J. (1) oraz o zmianę powyższego wyroku poprzez oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako podstawę wznowienia postępowania wskazał art. 401 pkt 2 k.p.c., albowiem został pozbawiony możliwości działania z uwagi na odstąpienie od zawiadomienia go o terminie rozprawy z 30 sierpnia 2016 r., na której to odroczone ogłoszenie wyroku do dnia 31 sierpnia 2016 r. Z uwagi na powyższe o wydaniu wyroku w sprawie pozwany dowiedział się dopiero 17 października 2016 r., po otrzymaniu wezwania do zapłaty. /k(...)/

Na rozprawie w dniu 1 marca 2017 r. pełnomocnik powoda A. J. (1) podał, że nie otrzymał zawiadomienia o terminie rozprawy z 30 sierpnia 2016 r. Postulował jednocześnie o oddalenie skargi, ewentualnie – na wypadek uwzględnienia skargi – o zasądzenie roszczeń zgodnie z żądaniem pozwu. /k. (...)/

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód A. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R. kwoty 70.000 zł tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz 8.550 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2014 r. do dnia zapłaty, nadto o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że w dniu 10 grudnia 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego doznał jako pasażer licznych urazów ciała. Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC u pozwanego. Pozwany przyjął odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie w kwocie łącznej 8.000 zł. Kwota ta nie odpowiada jednak rzeczywistej skali cierpień przez niego poniesionych na skutek zdarzenia, jak też doznanych dolegliwości – powód na skutek zwichnięcia okołoksiężycowatego nadgarstka prawego musiał poddać się złożonej operacji, aktualne rokowania co do powrotu funkcji nadgarstka nie są pomyślne. W dalszym ciągu nie może przy tym wykonywać wielu czynności dnia powszedniego, w tym polegających na pracy na klawiaturze komputera (z zawodu jest informatykiem). Z tego też względu zachodzi konieczność uzupełnienia kwoty zadośćuczynienia.

Ponadto powód wskazał, że poniósł koszt operacji w prywatnej placówce służby zdrowia w wysokości 8.000 zł, koszt noclegu w hotelu - 190 zł, koszt nabycia kołnierza ortopedycznego - 35 zł, koszt usług medycznych - 300 zł oraz 25 zł z racji dokonania zakupu szyny na nadgarstek.

/z akt I C (...) k. (...)/

(...) (dawniej: (...) Company SE) z siedzibą w R. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podał, że po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności sprawy tytułem zadośćuczynienia wypłacił powodowi kwotę w łącznej wysokości 8.000 zł, która w jego ocenie jest adekwatna do poniesionych przez niego obrażeń, jak też doznanego uszczerbku na zdrowiu. W tej sytuacji żądanie uzupełnienia zadośćuczynienia o dodatkowe 70.000 zł uznał za niezasadne i zawyżone. Ponadto wskazał, że na poczet kwoty zadośćuczynienia powinny zostać zaliczone świadczenia wypłacone powodowi w ramach ubezpieczenia osobowego.

Pozwany zakwestionował również roszczenie powoda w zakresie żądanej kwoty odszkodowania, podnosząc że wymieniony nie wykazał, aby wydatki w kwocie łącznej 8.550 zł były konieczne i uzasadnione.

Niezależnie od powyższego pozwany zakwestionował również żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dat wskazanych w pozwie. Wskazał, powołując się na stanowisko judykatury, że odsetki te należą się najwcześniej od daty wydania wyroku. /k. (...)/

Powód w piśmie z dnia 4 marca 2016 r. przyznał fakt otrzymania od (...) S.A. i (...) S.A. kwot ubezpieczenia, tym niemniej zanegował możliwość zaliczenia ich na poczet ewentualnego zadośćuczynienia. /k. (...)/

Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 r. nie stawiły się obie strony. Pomimo braku w aktach potwierdzenia dokonania skutecznych doręczeń o terminie powodowi i pozwanemu rozprawa została przeprowadzona i zamknięta. Jednocześnie Sąd postanowił o odroczeniu ogłoszenia wyroku do dnia 31 sierpnia 2016 r. Na publikacji wyroku nikt się nie stawił. S. O.w O. zasądził od pozwanego (...) Company SE z siedzibą w R., (Republice Łotewskiej), na rzecz powoda A. J. (1) 52.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za okres od 17 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku); w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił (punkt II wyroku). Jednocześnie w punkcie III wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu zasądając od pozwanego na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 3.909,92 zł oraz w punkcie IV wyroku o wydatkach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa nakazując ściągnąć od powoda kwotę 62,22 zł, zaś od pozwanego kwotę 120,78 zł. Zarządzeniem z dnia 29 września 2016 t. stwierdzono prawomocność wyroku w dniu 22 września 2016 r. / z akt I C (...) k. (...)

Pozwany powziął wiedzę o wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 sierpnia 2016 r. z w dniu 17 października 2016 r., kiedy to został wezwany do uregulowania należności sądowych. /z akt windykacyjnych I C 676/15:k. 11/

Ustalenia faktyczne co do żądań pozwu:

W dniu 10 grudnia 2012 r. powód A. J. (1), lat 30, podróżował w charakterze pasażera samochodem marki A. nr rej. (...), który to pojazd uległ wypadkowi na drodze krajowej K-57 na trasie N. - S.. Sprawca wypadku był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym B. (...) (dawniej: (...) Company SE) z siedzibą w R..

/dowód: bezsporne/

W wyniku wypadku A. J. (1) został przewieziony do Izby Przyjęć Szpitala w S., gdzie rozpoznano u niego stłuczenie klatki piersiowej. Otrzymał skierowanie do poradni chirurgicznej, do której zgłosił się tego samego dnia. W poradni wykonano RTG czaszki i przedramienia prawego powoda. Nie stwierdzono zmian pourazowych. Unieruchomiono przedramię prawe i zwolniono powoda do domu. Podczas kolejnej wizyty w poradni w dniu 17 grudnia 2012 r., z uwagi na zgłaszany przez powoda ból szyi, zarekomendowano kołnierz szyjny miękki. Koszt zakupu kołnierza wyniósł 35 zł. W dniu 24 grudnia 2012 r. zdjęto powodowi gips z przedramienia, wykonano kontrolne zdjęcie RTG.

W dniu 11 stycznia 2013 r. powód zgłosił się do (...) w S. z powodu utrzymującego się bólu nadgarstka. W badaniu klinicznym stwierdzono wówczas obrzęk, analiza zdjęcia RTG pozwoliła na rozpoznanie zwichnięcia okołokręgowatego nadgarstka prawego. Wydano też powodowi skierowanie do szpitala.

W dniu 16 stycznia 2013 r. powód zgłosił się do (...) Kliniki (...) w L. na konsultację ortopedyczną. Na podstawie analizy zdjęć RTG z 10 i 24 grudnia 2012r. zaproponowano powodowi szybkie leczenie operacyjne. Operacja polegająca na repozycji zwichnięcia nadgarstka prawego powoda i czasowej fiksacji drutami K oraz rekonstrukcji więzadeł SL została przeprowadzona w dniu 25 stycznia 2013 r. w Klinice (...) w L.. Powód w dniu 26 stycznia 2013 r. został wypisany do domu.

W dniu 20 marca 2013 r. usunięto powodowi druty K w Klinice (...) w L.. Na skutek zabiegu wróciło lepsze czucie w palcach prawej ręki, polepszył się zakres ruchu. Powód po operacji rehabilitował rękę (sprawność jest określana aktualnie na poziomie 10-15 % sprzed wypadku). Leczenie obecnie zostało zakończone.

Powód poniósł koszt zabiegu operacyjnego w wysokości 8.000 zł, noclegu w kwocie 190 zł, usług medycznych w kwocie 300 zł oraz zakupu szyny na nadgarstek w kwocie 25 zł.

/dowód: z akt I C (...): dokumentacja medyczna powoda k. (...); faktury VAT k. (...); dokumentacja medyczna na płycie CD k. (...) zaświadczenie k. (...)/

Powód jest osobą praworęczną. Przed wypadkiem uprawiał rekreacyjnie sporty takie jak gra w piłkę, jazda na rowerze, na nartach. Aktualnie, z uwagi na przebyty uraz i brak sprawności prawego nadgarstka, zaniechał tego rodzaju aktywności.

Powód pracujący do chwili wypadku jako informatyk, powrócił do pracy po dwóch tygodniach zwolnienia lekarskiego. W dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe nadgarstka prawego. W związku z ograniczeniem ruchomości nadgarstka wymaga też pewnej pomocy przy czynnościach dnia codziennego jak posługiwanie się narzędziami, sprzętami domowymi, robienie zakupów, pisanie na komputerze, nadto wykonywanie podstawowych czynności przy dziecku. Rokowania na przyszłość co do powrotu do pełnej funkcji nadgarstka nie są pomyślne. Obecnie występujące ograniczenie nie rokuje bowiem poprawy. Zakres ruchów, na skutek zmian zwyrodnieniowych, może ulec przy tym zmniejszeniu.

Z punktu widzenia ortopedycznego powód doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego łącznie 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu leczonego operacyjnie nadgarstka prawego i ograniczenia jego funkcji.

Operacje nadgarstka po urazach takich jak u poszkodowanego na terenie Województwa (...) przeprowadza w ramach dostępu do powszechnej (...) Oddział (...) w E..

/dowód: z akt I C (...): opinia główna i uzupełniająca biegłego z zakresu ortopedii k. (...) zeznania A. J. (2) k.(...); J. W. k. (...); A. J. (1) k. (...); informacja z ZOZ w S. k.(...); informacja z NFZ-u k. (...)/

Decyzją z dnia 13 stycznia 2013 r. pozwany przyznał A. J. (1) zadośćuczynienie w wysokości 200 zł. Na skutek odwołania powoda z dnia 17 lutego 2013 r. pozwany wypłacił mu dodatkowo kwotę 7.800 zł z tego tytułu.

/dowód: bezsporne, z akt I C (...): odwołanie k. (...) decyzja k.(...); akta szkody – płyta CD k.(...)/

Powód, w ramach dodatkowego grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem zawartego z (...) S.A., otrzymał kwotę 12.600 zł. Nadto, w ramach ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków biznes i podróz (...) S.A., otrzymał kwotę 3.420 zł.

/dowód: bezsporne, z akt I C(...): decyzja E. Hestia k.(...); decyzja (...) k. (...)/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie, odnosząc się do twierdzeń skarżącego B. (...) (dawniej: (...) Company SE) z siedzibą w R., (Republika Łotewska), o pozbawieniu pozwanego możliwości działania w sprawie I C (...)- co stało się podstawą wywiedzenia przez niego skargi o wznowienie – przypomnieć należy, że przyczyna usprawiedliwiająca wznowienie musi mieć charakter wyjątkowy oraz odpowiednio dużą wagę. Określenie dotyczące „pozbawienia strony możliwości działania” odnosi się bowiem do sytuacji, gdy nie mogła ona wziąć udziału w sprawie z powodów od siebie niezależnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2009 roku, II PZ 38/08, Lex nr 784196).

W świetle art. 401 pkt 2 k.p.c. chodzi bowiem o takie pozbawienie strony możliwości działania, które utożsamiane jest z podstawą nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c., a więc gdy wskutek wadliwego działania Sądu doszło do całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, czyli gdy znalazła się ona w takiej sytuacji, która uniemożliwiła - wbrew jej woli - popieranie przed sądem dochodzonych żądań lub obronę przed zarzutami strony przeciwnej (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2011 roku, II UZ 10/11, Lex nr 901616). Dla uzyskania wznowienia postępowania strona musi zatem wykazać, że w zakończonym prawomocnym orzeczeniem postępowaniu była pozbawiona możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa przez Sąd (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 lipca 2008 roku, II UZ 33/08, Lex nr 786454). Podkreśla się przy tym, że wznowienie postępowania z powodu nieważności polegającej na pozbawieniu możliwości działania ma miejsce tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, a więc gdy znalazła się ona w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych

żądań lub obronę przed zarzutami strony przeciwnej (tak z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 8 maja 2003 roku, I ACa 1496/02, Lex nr 175254). I wreszcie, art. 401 pkt 2 k.p.c. uzależnia możliwość powołania się przez stronę na pozbawienie możliwości działania jako na przesłankę wznowienia postępowania od okoliczności, czy niemożność działania trwała do uprawomocnienia się wyroku (Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 września 2001 roku, V CZ 179/01, Lex nr 553755).

W kontekście powyższych uwag nie sposób odmówić racji skarżącemu wywodzącemu, że pozwany nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozpoznania sprawy I C (...) w dniu 30 sierpnia 2016 r., na którym rozprawa po dopuszczeniu dowodów została zamknięta, a Sąd postanowił o odroczeniu ogłoszenia wyroku do dnia 31 sierpnia 2016 r. Zgodne oświadczenia stron w tej mierze, jak też brak w aktach dowodu dokonania skutecznych doręczeń powodowi i pozwanemu odnośnie terminu rozprawy, czynią twierdzenia skargi w pełni zasadnymi. Na marginesie jedynie zwrócić wypada uwagę, że załączone do akt dopiero 9 listopada 2016 r. poświadczenia doręczenia w formie elektronicznej nie pozwalały na niebudzące wątpliwości ustalenie, czy stronom doręczono – obok odpisów opinii biegłego – również informacje o terminie rozprawy. Tym bardziej, że zarówno strona pozwana, jak i powodowa, potwierdziły przed Sądem, że stosowną informacją w tym przedmiocie w sierpniu 2016 r. nie dysponowali. W tych okolicznościach uznać należy, że decyzja Sądu o kontynuacji w dniu 30 sierpnia 2016 r. rozprawy pod nieobecność stron, co do przyczyn nieobecności których nie posiadał miarodajnych informacji, uchybiała art. 131 k.p.c. Nie budzi przy tym wątpliwości, że brak prawidłowego zawiadomienia uniemożliwił stawiennictwo na rozprawie pozwanemu, bądź jego pełnomocnikowi, a tym samym zajęcie przez niego stanowiska procesowego odnośnie przeprowadzonych dotychczas dowodów, co mogło rzutować na treść końcowego rozstrzygnięcia.

Powyższe dało podstawę do wznowienia w odnośnym zakresie postępowania w sprawie zgodnie z postanowieniem wydanym i wpisanym do protokołu na rozprawie w dniu 1 marca 2017 r. Jednocześnie po myśli art. 412 § 1 kpc obligowany był do rozpoznania sprawy na nowo w granicach jakie zakreśliły podstawy wznowienia. Te ostatnie zaś w istocie nakazywały uchylenie wyroku w całości, skoro uzasadnioną podstawą skargi była nieważność postępowania na ostatniej rozprawie a tym samym nieważność podczas publikacji wyroku. W takiej to sytuacji Sąd winien uchylić orzeczenie i wydać nowe orzeczenie, jeżeli podstawę wznowienia stanowiła nieważność postępowania. (por. komentarz do art. 412 kpc pod red. Zielińskiego wyd. 9, 2017)

W tym stanie rzeczy Sąd uchylił wyrok tut. Sądu z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt I C(...), w całości (punkt I wyroku).

Przechodząc na nowo do oceny żądań powoda, stwierdzić należy, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W świetle spójnych w tym zakresie twierdzeń i stanowisk stron, przyjęć należy, że okoliczności wypadku z dnia 10 grudnia 2012 r., w wyniku którego A. J. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, urazu przedramienia prawego oraz zwichnięcia okołokościuszcowatego nadgarstka prawego, nie były sporne.

Poza sporem pozostawała nadto okoliczność, że kierujący pojazdem, którego ruchem wyrządzono szkodę, był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w B. (...) (poprzednio (...) Company SE) z siedzibą w R., (Republika Łotewska). Nie budzi tym samym również wątpliwości podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie. Wynika ona z art. 444 § 1 k.c. i art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu (...), (Dz. U. z 2013 r. poz. 392). Pozwany zresztą swej odpowiedzialności w opisanym zakresie nie kwestionował, czego dowodzi fakt przyznania powodowi zadośćuczynienia w wysokości łącznej 8.000 zł.

W tych warunkach, rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności wymagało, czy kwota zadośćuczynienia wypłacona przez pozwanego była odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., czy też wymagała uzupełnienia, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości.

Okoliczności pozwalające na poczynienie w tej mierze miarodajnych ustaleń wynikały z załączonych do akt dokumentów, zeznań świadków A. J. (2) i J. W. oraz samego powoda, których wiarygodności w istocie skutecznie nie

podważono. W ich świetle nie budzi zatem wątpliwości fakt, że A. J. (1) przed dniem wypadku nie leczył się przewlekłe, pracował zawodowo w charakterze informatyka i był osobą aktywną, uprawiającą sport.

Na tle jednoznacznych, wzajemnie ze sobą pokrywających się i stąd merytorycznie słusznych wniosków dopuszczalnej na potrzeby niniejszego postępowania opinii głównej oraz uzupełniającej z zakresu ortopedii, oczywistym jest przy tym, że obrażenia zdiagnozowane u powoda powstały w wyniku wypadku samochodowego z dnia 10 grudnia 2012 r. Na tym tle zakres doznanych przez wymienionego urazów oraz ich skutków, jak również związanych z nimi niedogodności, jawi się oczywisty. Zapatrywaniu temu nie mogą być przy tym skutecznie przeciwstawione zarzuty zgłoszone przez stronę powodową do wydanej ekspertyzy. Biegły w opinii uzupełniającej logicznie i ponad wszelką wątpliwość odniósł się bowiem do sygnalizowanych wątpliwości wskazując, że wysokość procentowego uszczerbku za przebyte przez powoda obrażenia w postaci zwichnięcia okołosiężycowatego nadgarstka prawego określony na poziomie 15% ma nie tylko umocowanie w przepisach prawa, tj. Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (zob. punkt 94c, 164a, § 8 pkt 3; Dz. U. z 2002r., poz. 234), ale również okolicznościach faktycznych. Biegły podał bowiem, że przeciwko określeniu maksymalnego uszczerbku w omawianym zakresie przemawiał brak stwierdzenia niekorzystnego ustawienia nadgarstka. Biegły ponad wszelką wątpliwość wskazał przy tym, że powód wymagał zabiegu operacyjnego w jak najszybszym czasie od rozpoznania urazu. Stwierdził nadto, że nie sposób wykluczyć w przyszłości wystąpienia u powoda pogorszenia stanu ruchomości nadgarstka. W tych okolicznościach Sąd uznał przedmiotowe opinie – główną oraz uzupełniającą - za rzetelne i mogące stanowić w pełni miarodajną podstawę ustaleń w sprawie. Co istotne, Sąd miał na uwadze również a może przede wszystkim to, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu powoda służyć może tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia nie zaś ów rozmiar determinujący.

Decydujące znaczenie w tym względzie miał bowiem rozmiar doznanych przez niego cierpień fizycznych i psychicznych, o czym szczegółowo poniżej. Z tego też względu Sąd nie uwzględnił wniosku strony powodowej (z akt IC (...): k. (...)) o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

W dalszej kolejności wskazać należy, że strony niniejszego sporu odmiennie oceniały rozmiar następstw wypadku z dnia grudnia 2012 r. w zakresie dotyczącym doznanych przez powoda w jego wyniku krzywd i cierpień. W konsekwencji pozwany podnosił, że okoliczności sprawy nie uzasadniają uznania żądań strony powodowej ponad to, co zostało wypłacone wymienionemu w toku postępowania szkodowego. W jego ocenie roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia uzupełniającego w wysokości 62.000 zł - przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio kwoty 8.000 zł - jest wygórowana. Według pozwanego ustalona dotychczas kwota zadośćuczynienia jawi się odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. Stanowi bowiem ekonomicznie odczuwalną wartość, która łagodziła poczucie krzywdy spowodowane doznanymi przez powódkę cierpieniami fizycznymi i psychicznymi.

Odnosząc się do powyższego stanowiska, w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym suma pieniężna stanowić ma ekwiwalent szkody niemajątkowej. W myśl przyjętego w doktrynie i ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, przy czym jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Jednocześnie kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna oraz winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85, Lex nr 8713).

Tak więc z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00). Jednocześnie reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Zgodnie zaś z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

W związku z powyższym dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda Sąd posiłkował się opinią biegłego, który jak wyżej już wskazano, w pełnej, jasnej i wyczerpującej opinii opisał wyczerpująco skutki wypadku komunikacyjnego. Przyznał przy tym, że skutki urazu wiążące się z koniecznością odbycia przez wymienionego zabiegu operacyjnego, jak też rehabilitacją, były znaczne i uciążliwe.

Doprowadziły nadto do znacznego ograniczenia funkcji nadgarstka - zaś rokowania na przyszłość nie są najlepsze. Oczywiście jest przy tym - **biorąc pod uwagę wiek powoda, tj. aktualnie 36 lat oraz fakt, że w dacie zaistnienia wypadku był on osobą zdrową, w pełni sprawną i samodzielną - że mógłby on nadal cieszyć się dobrym zdrowiem, vitalnością i korzystać w pełni z możliwych i dostępnych form aktywności życiowych.** Na tym tle nie budzi wątpliwości, przy uwzględnieniu młodego wieku powoda, że poniósł on na skutek zaistnienia wypadku z dnia 10 grudnia 2012 r. znaczną krzywdę, tym większą, jeśli zważy się, że wykonuje zawód informatyka, w którym sprawność dłoni jest stanowi istotny element tejże pracy. Nie można przy tym zapominać, że powód obecnie nie jest w stanie w pełni sprawnie wykonywać wielu czynności życia codziennego jak zakupy, drobne naprawy domowe, sprawować opieki nad dzieckiem, co go w znacznym stopniu ogranicza, obniżając tym samym siłą rzeczy stopień samoakceptacji.

Uwzględnienie tych kryteriów przemawia za przyjęciem, że zadośćuczynieniem odpowiednim do rozmiaru krzywdy powoda byłaby kwota 60.000 zł, którą należy oczywiście pomniejszyć o kwotę już wypłaconą z tego tytułu przez pozwanego, tj. 8.000 zł, co daje ostatecznie kwotę 52.000 zł. Kwotę w tej wysokości zasądzono zatem od pozwanego na rzecz powoda jak w pkt II.

Sąd uwzględnił przy tym, przy określeniu wysokości zadośćuczynienia wypłacone już na rzecz powoda w ramach ubezpieczenia indywidualnego kwoty 12.600 zł i 3.420 zł, choć uznał jednocześnie, że nie zachodziła tu możliwość i powinność mechanicznego obniżenia zadośćuczynienia poprzez proste odjęcie tych wartości. Świadczenia te miały bowiem wyłącznie charakter uzupełniający, dotyczący innego rodzaju ubezpieczenia i nie mogły tym samym w sposób kumulatywny być potraktowane.

O świadczeniu odsetkowym orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, że odsetki ustawowe należą się od dnia 17 lutego 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 oraz ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt II wyroku).

Wskazać w tym miejscu wypada, że odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę

typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158). Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie.

W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, i z dnia 18 lutego 2010 r., U CSK 434/09). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106; wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 grudnia 2011 r.; V CSK 38/11, publ. Legalis nr 443537).

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego w niniejszej sprawie w całości. To, w jakiej wysokości należy przyznać zadośćuczynienie (podobnie odszkodowanie), winno być wszak uzależnione od okoliczności danej sprawy, stopy życiowej społeczeństwa. Należy mieć nadto na uwadze kompensacyjny, a nie represyjny, charakter tego roszczenia. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, żądanie przez A. J. (1) kwoty uzupełniającej zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł należało uznać za wygórowane i nie przystające do realiów niniejszej sprawy (punkt III wyroku).

Podobnie na uwzględnienie nie zasługiwało żądanie zapłaty kwoty 8.490 zł z racji poniesionych przez powoda kosztów operacji, noclegu oraz prywatnych wizyt lekarskich.

Z informacji nadesłanych z NFZ-u wynika bowiem, że leczenie doznanego przez powoda urazu mogło zostać przeprowadzone w ramach publicznej służby zdrowia, co potwierdził również biegły z zakresu ortopedii, wskazując, że obrażeniami nadgarstka zajmuje się na terenie województwa (...) w E.. Co istotne, powód nie udowodnił, a to na nim – zgodnie z art. 6 k.c. – jako na wywodzącym z tej okoliczności skutki prawne ciążył ten obowiązek, aby nie mógł wskazanego zabiegu przeprowadzić w określonym terminie w publicznym szpitalu, choć miał stosownie. Twierdzenia wymienionego w tej mierze, jakoby uzyskał informacje o niemożności przeprowadzenia operacji w najbliższym czasie jawią się gołosłownymi, wobec braku w tej mierze jakichkolwiek racjonalnych przesłanek a tym bardziej dowodów np. choćby korespondencji wyznaczającej odległy termin czy dowodu zgłoszenia się do szpitala i odwleczonej w czasie rejestracji do zabiegu.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powód nie wykazał, aby operacja w prywatnym ośrodku była obiektywną, pilną koniecznością, przy niemożności skorzystania z ogólnie dostępnych możliwości. Z tego też względu powództwo w omawianym zakresie oddalono (punkt IV wyroku).

Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań pozwu zgodnie z art. 100 k.p.c. dokonano stosunkowego rozliczenia kosztów procesu.

Powód poniósł koszty w wysokości 8045,- zł (opłata, wynagrodzenie pełnomocnika i zaliczka), wobec czego proporcjonalnie do stopnia wygranej może się domagać 5326,- zł.

Podobnie pozwany może się proporcjonalnie do kosztów 4117,-zł (zaliczka i wynagrodzenie) domagać się kwoty 1400,-zł.

W konsekwencji, różnicę między uwzględnionymi stosownie do wyniku sprawy kosztami procesu powoda i pozwanego w kwocie 3.926 zł zasądzone na rzecz powoda od pozwanego (...) Company SE w R. (Republika Łotewska) – pkt V wyroku.

Ubocznie należy jedynie wskazać, iż przy rozliczeniu kosztów procesu Sąd nie brał w rachubę kosztów opłaty od skargi o wznowienie poniesionej przez stronę skarżącą, bowiem w istocie wskutek wniesionej skargi wyrok zapadł tej samej treści jak zaskarżony, zaś strona pozwana żadną miarą nie przyczyniła się do stanu nieważności w jakiej zapadł zaskarżony wyrok i w tym samym stopniu była tą nieważnością w istocie dotknięta. Nie dała też powodu powodu do wszczęcia postępowania ze skargi, nie skarżąc orzeczenia.

Na tej samej zasadzie i na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych (obejmujących wydatki na opinie biegłego), nakazując ich ściąganie w wysokości 120,78 zł od pozwanego oraz w wysokości 62,22 od powoda (punkt VI wyroku).